KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Października. — Rok 1840. Niedziela. № 263. Jutro, ŚŚ. Placyd i Flawjan.

Nabożeństwo żałobne po ś. p. Izabelli z Chełmickich *Gremowej* odbędzie się iutro w Kościele OO. Kapucynów o go: 10 rano, jako w rocznicę iej śmierci; na które krewnych i przyiacioł zapraszaią pozostali Mąż i Córka. — W nieutulonym żalu pogrążeni Rodzice i Familja po zmarłym onegdaj Edmundzie *Koperskim* Applikancie Sądow: Tryb: c. g. Mazow: w 20 roku życia, zapraszaią znaiomych i przyiacioł na obrzęd pogrzebowy odbyć się maiący dziś o godz: 4tej z połud: z domu Nr 2814 ulica Dobra, na smęt: Powązkowski. — Pogrążeni Rodzice po zgonie Kazimierza *Bissen*, zmarłego onegdaj w 21 roku życia, zapraszaią krewnych i przyiacioł na exportacją ciała dziś o godz: 3 po połud: z kaplicy XX. Reformatów, na smęt: Powązkowski. — Trybunał handlowy gub: Mazow: upadłość nad maiątkiem Józefa *Zagrzewskiego* kupca d. 29go z. m. ogłosił. — Otwarcie *Szkoły Farmacyjnej* nastąpi w przyszły Wtorek o godz: w pół do 1ej, w Salach byłego Wydziału Lekarskiego na Starem mieście. — Rada Lekarska Królestwa Polskiego na posiedzeniu z d. 2/14 Lipca r. b. przyznała P. Romanowi *Ignatowskiemu* Lekarzowi 2ej klassy, stopień Akuszera. — Niemogę zamilczeć, abym nie złożył publicznego podziękowania W. *Drozdowskiemu* b. Lekarzowi Ob: Pułtus:, za iego poświęcenie się nieinteresowne, w wyleczeniu moiej Żony z długiej i niebezpiecznej słabości; zachowuiąc onemu wdzięczność dozgonną wraz z memi dziećmi. *Milewski* p. k. w. — Mam honor zawiadomić Szan: Publicz:, iż nowo urządzony *Kurs Karet Kurjerskich* do *Kalisza*, rozpocznie się w przyszły Wtorek o w pół do 4tej po połud:. *Piotr Steinkeller*. — Nowy wierszyk, świeżo wyszły z pod prassy p. t. *Sierotki*, przedawać się będzie od dziś przy źródełku w Saskim ogrodzie na korzyść Szkółki Dobroczynności. Cena zostawia się zupełnie łaskawości dobroczynnych osób; Uczeń starszy tejże szkoły zapisywać będzie osobno w książeczkę wpływ z tego tytułu pochodzący. Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2, na Szkółkę Dobro: od Stróża Mateusza, za nieposłuszeństwo. Zacny znalazca *Bransoletki*, o której było doniesiono w Kurjerze i ofiarowano zł. 10 temu ktoby znalazł, przeznaczył tę nagrodę Szkółce Tow: Dobroczynności. — Odbieraiąc często z rozmaitych stron kraiu wezwania, tak od zarządzaiących Kościołami, iako też i Organistów, czyli w zbiorze prac moich niema Mszy tylko na 2 głosy z organem; oświadczam: iż gdy podobny utwór najpożądańszy dla wszystkich parafji w tych dniach napisałem, przeto wkrótce takowy dla użytku powszechnego wydam, o czem przez pisma publi: ogłosić przyrzekam. *J. Krogulski* Dyrektor chóru Amatorów muzyki Kościelnej przy Kościele XX. Piiarów. — W dniach 15, 16 i 17 z. m. w obec JW. Referendarza Sta: *Radomińskiego* Wizytatora Jlnego, J. N. *Karwowskiego* Dyrektora Gim: Warsz: i Członków Komitetu Examin: odbył się Examen roczny w tutejszych Szkołach Eleme: Wyz: Mojże:. Z uczniów Szkoły męzkiej pod Nr 1083 przy ulicy Twardej, odebrali nagrodę, z kla: Iej, Bernheim Lewek; Fryszdorf Lewek; Turkus Symche. Z kl. IIej, Wolczyner Izaak; Lauterstein Abram. Pochwałę otrzymało 7miu w kl. Iej, a 2ch w kl. IIgiej. Z uczniów Szkoły męzkiej pod Nr 1796 przy ulicy Franciszkańskiej, odebrali nagrodę, z kl. Iej, Wysokier Rafal; Baumrejs Hersz; Futterman Berek; z kl. IIej, Polikier Jakób i Berngarten Icek. Pochwałę 8iu w kl. I, a ieden w k. II. — (Art. nad.) Potrzeba znaiomości ięzyka *Rossyjskiego* coraz więcej czuć się daie, wszelkie zatem do nauki tego ięzyka potrzebne pomoce i ułatwienia iako to: Grammatyki praktyczne, Słowniki, Wypisy i t. p., są zawsze pożądane i z wdzięcznością przyjmowane, ieżeli tylko przeznaczeniu swemu trafnie odpowiadaią. Z pomiędzy tego rodzaiu książek zalecamy bardzo Grammatykę praktyczną p. t. *Nowa Grammaty-*

ka Rossyjska z dodaniem ćwiczeń dla tłumaczenia z Rossyjskiego na Polskie i z Polskiego na Rossyjskie w Warszawie 1840 r., o której użyteczności na własnych dzieciach mieliśmy najlepsze przekonanie. Nic tak nieoswaia z prawidłami grammatycznemi, iak ćwiczenia praktyczne zastosowane do nich, bo grammatyczna znaiomość ięzyka nie zależy na niewolniczem umieniu grammatyki na pamięć iak to mówią od deski do deski, lecz na wprawie w zachowaniu prawideł grammatycznych w pisaniu i mówieniu. Właśnie Grammatyka o której mówimy, łączy w sobie wszystkie te zalety, gdyż oprócz prawideł teorycznych obejmuie zastósowane do nich ćwiczenia praktyczne ze słowniczkami Rossyjsko-Polskiemi i Polsko Rossyjsk: zawieraiącemi znaczenia wszystkich wyrazów w Grammatyce znajduiących się. *Obywatel z pod Łukowa.* — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486 wyszedł poszyt 7my dzieła: *Życie Napoleona podług najlepszych źródeł, z rycinami na stali rytemi z oryginalnych obrazów najsławnieyszych malarzy francuzkich.* Poszyt ten kończy tom 1szy i rozpoczyna 2gi. Wydawcy iak sądzą, wywiązali się ściśle z przyrzeczenia zapowiedzianego w Prospekcie. Żaden poszyt wspomnionego dzieła ani o ieden dzień nie został spóźniony, i zamiast obiecanych 4ch do 5ciu, każdy obejmował 5 arkuszy. Podobnie regularnie wychodzić będą wszystkie następne poszyty. Prenumerata na całe dzieło składaiące się z 12tu poszytów (czyli 2ch dużych tomów) i 24 rycin, przyjmuie się ieszcze w Warszawie po zł. 40; na prowincji po wszystkich pocztamtach i stacjach zł. 45 wraz z pocztą — Księgarnia *Aug: Emmanuela Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, pośpiesza donieść że znowu odebrała znaczny transport z ozdobnych edycji francuz: pod nazwiskiem *Illustrations*, znanych między innemi: *Génie du Christianisme par Chateaubriand. Quentin Durward, par Walter-Scott. Don Quichotte. Moliere* we 2ch Tomach. *Les Saints Evangeles* i t. d. Sprzedaie takowe edycje po cenach iak najumiarkowańszych. — W czasie tegorocznego lata, w wielu miejcach tutejszego kraiu zupełnie z powodu ciągłych deszczów zgniły *Kartofle*, lecz w wielu innych miejscach dość obficie zrodziły. Osobliwością zaś są w Warszawie w Ogrodach JPana *Ohma* za Wolskiemi rogatkami; są to ogromne bryły, może ieden kartofel służyć za całą potrawę, są bowiem niektóre ważące po przeszło 5 funtów. P. *Ohm* w roku 1834 sprowadził zaród takowych kartofli z Anglji, z gospodarstwa sławnego rolnika Jana *Boles*, który naśladował sposób ich chodowania podany przez Xięcia *Rohan* również sławnego naturalisty. Wówczas P. *Ohm* płacił za ieden takowy kartofel po zł. 9, a teraz przedaie ich cały korzec po zł 10. Ten nabytek może być nader korzystnym dla wiejskiego gospodarstwa. — Wyszedł z druku *Nowy Gabinet Powieści S. Z. Sierpińskiego*, zawieraiący 5 oryginalnych pism: *Marja, Bez czucia, Taiemnica, Dziennik Panny Ludwiki, Astronom;* nabyć można po główniejszych Księgarniach. Ocenienie utworów tych, zostawia się Czytelnikom; wspomnieć atoli należy, iż wszystkie czerpane są z *miejscowości naszej.* Drukarnia Jul: *Kaczanowskiego*, pod względem poprawności, czystości odbicia i ozdób, wzorowie pracę tę wykonała. Główny Skład w mieszkaniu Autora Nro 1772, ulica Sto-Jerska. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Gałganducha* przywołany JP. *Żółkowski*, po ukończeniu tenże. — Na ostatnich Targach Warsz: i Prags:, płacono za korzec Żyta zł. 16 gr. 22. Pszenicy zł. 29 gr. 26. Jęczmienia zł. 13 gr. 28. Owsa zł. 10. Siana furę iednokonną zł. od 16 do 26, parokonną od 36 do 48. Słomy zł. od 7 do 16. Wół dobry duka: 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 10. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 3 gr. 9. Okowity 10ej proby zł. 4 gr. 15; 6tej proby zł. 2 gr. 11. — Wiadomości o *Welnie* są od kilku dni dość pomyślne dla Właścicieli owczarń. Cena zboża w miastach handlowych niemieckich ieszcze iest dość wysoką, chociaż zniża się chwilowo.

Z Petersburga 13 (25) Września. 9go z. m. Familja CESARSKA raczyła znajdować się w Wielkim Teatrze, na przedstawieniu baletu *Dziewica Dunaju*. Widzowie z religijną czcią i serdeczną miłością patrzyli na oblicze Najjaśniejszych Osób; z zachwyceniem przyglądali się kwitnącej młodziuchnej Narzeczonej CESARZEWICZA, której wspaniała i zarazem delikatna postawa, prześliczne oczy i znaczący, przyiemny, najczarowniejszy uśmiech, przechodzą wszelkie opisy i portrety, przez które chciano nam Ją dać poznać. Lecz ieszcze częściej oczy wszystkich z uczuciem serdecznego dziękczynienia BOGU, zwracały się na N. PANIĄ. Publiczność z zachwyceniem widziała, iak błogiemi były dla JEJ CESARSKIEJ MOŚCI wody, które przywróciły JEJ drogie zdrowie. — Ogłoszono Ukaz N. CESARZA do Rządzącego Senatu, podpisany d. 25go Czer: r. b., mocą którego rozkazano pomiędzy innemi co następuie: Odtąd w gubernjach Kijows:, Podols:, Wołyńs:, Mińs:, Wileńs:, Grodzieńs: i w obwod: Białostockim, cofnąć wszelkie działanie *Statutu Litewskiego* i wszystkich na iego zasadzie, lub dla dopełnienia iego wydanych Sejmowych Konstytucji i innych postanowień, zastępuiąc ie ogólnemi Rossyjskiemi i zachowuiąc w rozstrzyganiu spraw co do samej treści, iako też co do sposobu i form przewodu ich i podziału między urzędami, porządek ustanowiony dla innych wewnętrznych prowincji Cesarstwa. Od czasu ogłoszenia i dojścia do każdego urzędu tego Naszego ukazu, wszelkie sprawy tak administracyjne, iako i sądowe, nie wyłączaiąc i spraw Deputacji i Marszałków szlacheckich, załatwiać w ięzyku rossyjskim, podług form wskazanych na każdy rodzaj spraw w ogólnych Cesarstwa ustawach.

Anglja. — Rzeczpospolita *Texas*, w Ameryce północnej, zawarła także traktat handlowy z Holandją. — Smutna przepowiednia Kapłana *chińskiego* nastąpiła przez to, że nie *Kura* lecz *Kogut* zniósł iajko.

Francja. — Armja franc: w końcu b. m. liczyć będzie 510,000 ludzi; między niemi 60,000 iazdy; po zwołaniu Izb stan armji może być powiększony do 630,000 ludzi, nie licząc 300 batalionów gwardji narodow. Takiej siły woiennej Francja ieszcze nie miała. — Niektóre pisma wynurzaią nadzieię, że na przypadek rozdwoienia z *Anglją*, połączy się Francja z potężnem Mocarstwem północnem. — Zamyślaią Xięcia Ludwika *Bonapartego* przenieść do cytadelli *Ble* gdyby go sąd Izby Parów skazał na wieczne więzienie. — *Abdel Kader* rossiał pogłoskę, że Francuzi będą zmuszeni wkrótce *Algier* opuścić, ponieważ muszą swoią siłę skoncentrować w Europie. W okolicy *Oranu* zjawiły się hufce nieprzyiacielskie. Na równinie wokoło *Algieru*, Arabowie zaczęli na nowo wszystko podpalać. — Jenerał *Drouot* (Druo) ofiarował na 4 lata 4tą część swoiej pensji na koszt obwarowania *Paryża*, chcąc tem dowieść iak zbawienny taki krok iest dla Francji. Król własną ręką wsadził pierwszy pal przy rozpoczętych pracach fortyfikacyjnych. — *Abdel-Kader* czyni nadzwyczajne przygotowania woienne; iego Brat pustoszy prowincję *Konstantyny*; Francuzi są tylko panami pod zasłoną murów; na otwartem polu koczuie nieprzyiaciel. — Z Włoch donoszą o wybuchu rokoszu w *Forli* i *Ankonie.* — Skazanie Pani *Lafarge* (Lafarż), zajmuie ieszcze w 7jul uwagę powszechną. Mniemaią, iż świetna mowa iej Adwokata Pana *Paillet* dla tego tylko nie wzruszyła kilku Sędziów, ponieważ ci nie byli w stanie zrozumieć mowy wyższej nad potoczną. Chemik *Raspail* przybył 21go z. m. w nocy; spodziewano się go o kilka godzin przed wydaniem wyroku, lecz fatalnym przypadkiem iego powóz złamał się 3 krotnie na drodze. P. *Raspail* miał powiedzieć: „Dajcie mi obicia z sali sądowej, stare fotele i t. p. przedmioty, a odkryię w nich więcej arszeniku niż w wnętrznościach *Lafarża*." Pani *Lafarż* po uzyskaniu wyroku, zostawała przez całą noc w śnie letargicznym; nazaiutrz w Niedzielę odzyskała iednak przytomność i całą energję moralną: „Nie ma ieszcze końca między mną a moiemi nieprzyiaciołmi! miała zawołać; mój głos zdoła odezwać się ieszcze! Przekonanie o moiej niewinności posłuży mi za podporę. Co się

tyczy skazania, ono mało znaczy. Sędzia potężniejszy od moich, skazał mnie od dawna na karę zamykającą wszystkie inne kary. Gdybym przynajmniej mogła dożyć chwili, aż ujrzę moią niewinność udowodnioną!" Pan *Raspail* zrewidował talerze, na których odkryto plamy arszeniku i utrzymuie, że te plamy pochodzą w skutek użycia saletranu potażu. P. *Raspail* miał powiedzieć: „P. *Orfila po użyciu tego środka, niesłusznie wnosił o istnieniu trucizny.*"

Hiszpanja. — Członkowie b. Ministerstwa pod Prezesostwem *Pereza de Kastro*, zostali ogłoszeni *zdrajcami.*

Niemcy. — Z *Mnichowa* piszą: J. C. W. Xiążę Maxymiljan *Leuchtenberg* zamyśla 4go b. m. udać się na zwiedzenie swoich dóbr we Włoszech pod *Ankoną*, oraz swego pałacu w temże mieście; te posiadłości liczą około 20,000 mieszkańców; Xiążę podobno zwiedzi i Stolicę Apostolską. — 21go z. m. widziano w Niemczech północnych, mianowicie w Nassauskiem i w *Amsterdamie* Zorzę północną. — 22go z. m. rozpoczęła się uroczystość muzyczna w *Birminghamie*. P. Felix *Mendelsohn* dyryguie. — Znakomity niemiecki Orjentalista Otmar *Frank*, umarł 17go z. m. w *Wiedniu.* — Xiążę *Bordo* przybył do *Mnichowa.*

Turcja. — Prawie cała załoga *Stambułu* iest w pochodzie do *Azji* i do *Gallipoli.* — Cesarsko-Ross: Pułkownik gwardji i Adjutant N. Cesarza MIKOŁAJA, Baron *Lieven*, miał 9go b. m. posłuchanie u Sułtana. — Hrabia *Pontois* (Pątua) oczekuie żądanej dymisji. — List z *Teheranu* zaprzecza, że Szach *Perski* wykonał zamach na *Bagdad.* — Wice-Król *Egiptu* zimno przyiął Admirałów *Stopford* i *Bandeira*; zdawał się być głuchym na ich wzmianki o stanie obecnym, a obsypawszy ich potokiem komplementów, oddalił się z sali audjencjonalnej; gdy Admirałowie prosili o posłuchanie prywatne, zaprosił ich do siebie na obiad pod warunkiem, aby nie wspominali o rzeczach politycznych. Nieco później kazał im donieść, że z przyczyny słabości nie daie obiadu. Nazaiutrz widziano Baszę zdrowego na przechadzce. Rozgniewani Admirałowie odpłynęli do *Syrji* dla popierania kroków Komodora *Napier* (Napje). — *Mehmed Ali* ustanowił Komitet kieruiący pracami warownemi przy brzegach *Alexandrji*, gdzie ustawiono 800 armat i 80 moździerzy; 5000 artylerzystów z floty, przyłączono do tych baterji. *Ibrahim* Basza Wódz *egipski*, który dotychczas był Gubernatorem *Mekki* i *Medyny*, przyiechał do *Alexandrji.* — W *Syrji* przeniesiono wojsko z obozu pod *Maraszem*, do brzegów. *Ibrahim* bawił 30go z. m. w *Balbeku*, *Soliman* w *Akrze*, a Emir *Beszyr* z Albańczykami pilnuie gór *Libanu.* — Admirał *Bandeira* oznajmił Kupcom *Austrjackim*, że mogą nadal prowadzić handel z *Alexandrją*; tylko nie wolno przywozić amunicji. — *Mehmed Ali* kazał w firmanie ogłaszaiącym uwolnienie *Izraelitów* w *Damaszku*, wymazać wyraz *łaska*, umieszczony na wyraźne żądanie Konsula francuz: *Ratti Menton* (Mantą).

Włochy. — Ojciec Śty miał 16go z. m. po 2-miesięcznej bytności w *Gandolfo* wrócić do *Rzymu*; w *Kwirynalu* poczyniono świetne przygotowania na iego przyięcie. — Kardynał *Lambruszini* na podróży przez prowincję został nieszczęśliwym przypadkiem wyrzucony z powozu, wszakże bez poniesienia znacznego szwanku. — Przeszło 400 uczonych przybyło do *Turynu* na posiedzenie towarzystwa włoskich Badaczów natury. — Ojciec Śty odwiedził 11go z. m. Królowę wdowę *Sardyńską* w willi *Rufinelli.* — Wice-Król *Egiptu* przesłał Ojcu Śmu swój portret i wybór starożytności egipskich dla papiezkiego muzeum w *Rzymie.* — W Neapolitańskiem dało się uczuć 18go z. m. mocne trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Z *Gandawy* piszą: Marja *Schellink* (Szelink) umarła 1go z. m. w 84tym roku życia, a iej pogrzeb odbył się wobec wszystkich kawalerów orderu legji honorowej obecnych w mieście, sztabu załogi i mnóstwa wojskowych. Roku 1792 zaciągnęła się do drugiego belgickiego bataljonu, w bitwie pod *Jemappes* odznaczyła się walecznością niepospolitą. Później przeszła do 30tej półbrygady i znowu należała do kilku potyczek; odbyła świe-

tną wyprawę do Niemiec, w bitwie pod *Sławkowem* (Austerlic) okryła się sławą i została raniona. *Napoleon* ozdobił ią krzyżem który nosił na swych piersiach i wyniósł ią na stopień Porucznika. W roku 1805 wyznaczono iej roczną emeryturę 675 fr. Za powrotem z Włoch przedstawiła się w mundurze Cesarzowej *Józefinie*, która ią obdarzyła szatą axamitną. — Operacja chirurgiczna tycząca się przecinania muszkułów u osób maiących wykrzywione stopy lub wzrok zyzowaty, została niedawno wykonaną w *Paryżu* przez Operatora *Guerin* (Gerę) w obszerności iakiej dotychczas nie było przykładu. 22 letni Młodzieniec znakomitej rodziny, w skutek upadku w młodości i połączonego z nim wstrząśnienia nerwów, został tak nadwerężonym we wszystkich członkach, iż nie mógł niemi ruszyć, a ręce i nogi wykrzywione bezwładnie wisiały mu przy ciele. *Guerin* (Gerę) przeciął mu wszystkie muszkuły na ramionach, pod rękami, przy kolanach i stopach, oraz duży muszkuł u piersi, razem 42 muszkuły. Pacjent wytrzymał operację bardzo spokojnie, nie narzekaiąc nawet na ból, nie dostał febry, a członki wróciły do naturalnego porządku. 30 Lekarzy z rozmaitych kraiów byli świadkami tej operacji. Tę wiadomość wydrukowały gazety, bez dodania uwagi, że to iest *non sens*. O przecięciu muszkułów nie można nawet pomyślić, gdyż w skutek przecięcia muszkułu, dopiero zniszczyłby się użytek członków, nie licząc do tego bolu i ogromnego krwi upływu; przecinaią tylko punkty przy których muszkuły są zrośnięte z kościami, tym sposobem operacja odbywa się bez bolu, a wtedy dopiero część operowana może odzyskać wzrost naturalny. — W *Paryżu* fabrykuią teraz powozy, u których sprężyna otwiera drzwiczki, spuszcza stopnie, a za przyciśnięciem znowu ie zamyka; przytem koła tych powozów same oznaczaią długość uiechanej drogi. — „A umiesz ty wozić mój młody dorożkarzu?" Alboż to pierwszy raz z Panem iadę; nie pamiętasz Pan, żem Cię iuż raz wywrócił w Aleach! — Komissantowi w kantorze dano do przeliczenia kilka pak pieniędzy papierowych. Skończywszy robotę, rzekł do Kassjera: „W każdej paczce brakuie po iednej sztuce, ale rzecz szczególna, iż we wszystkich z początku zgadzaią się liczby i tylko brak iest na końcu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ostroróg Henr: Hra: z przyłęki; Alexandrowicz Hra: z Konstantynowa; Rzempołuski Sędzia z Słubic; Cywiński Kazi: Dzie: z Czekarzewa; Truskolaski Alex: Dzie: z Dańkowa; Boski Kazi: Dzie: z Bobrownik; Kołucki Tad: Dzie: z Gaiewa; Feldman Jenerał z Drezna; Łącki Kar: Dzie: z Słupa.

DONIESIENIA.

Wczoraj nadszedł znaczny transport z Rossji ARBUZÓW ASTRACHAŃSKICH w najlepszym gatunku, do Sklepu Jana Turyszczewa pod Nr 4ty, za Żelazną Bramą.

Osoba przybywszy z zagranicy, posiadaiąca ięzyk polski i niemiecki, zaopatrzona w stosowne świadectwa, życzy przyiąć obowiązek PISARZA Hotelu, lub Kantoru Loterji, albo RZĄDCY iakiego znacznego domu; Osoby życzące sobie takiego, raczą przesłać adres do Kantoru Informacyjnego przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

☞ Ponieważ przed kilką dniami z powodu zaiętych wszystkich godzin, rozpoczęcie lekcji PISANIA podług metody *Carstairsa*, ze zgłaszaiącymi się Panami na później odłożyć byłem przymuszony, teraz zaś lekcje 20to godzinne ukończyłem; mam przeto zaszczyt donieść, iż w miejsce tychże, nowe teraz lekcje objąć mogę, które równie na żądanie w domach prywatnych iako też w mem mieszkaniu przy ulicy Senatorskiej Nr 468 i 9, udzielam. *Kosiński.*

Potrzebny iest na prowincją w Obwód Białostocki PIWOWAR bezżenny, opatrzony w świadectwa, dostateczną znaiomość swej sztuki i dobrą konduitę dowódzących, któryby nadto znał i Gorzelnictwo. Po informacją względem warunków służby i płacy ofiarować się maiącej, zgłosić się może do Paszkowskiego mieszkaiącego pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Lipskim, na 2m piątrze.

SKLEP, różne MIESZKANIA i SPICHRZ, są do wynaięcia każdego czasu w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2682.

Zawiadamia Szanowną Publiczność Starozakonny Maior Abram Wysieński, w Mieście Mławie zamieszkały, iż wystawił REWERS na złp. 200, dla Starozakonnego Icka Lejb Żelmanowicza, dawniej w Mieście Płońsku zamieszkałego, a na teraz w Mieście Mławie; takowy Rewers iest wystawiony pod datą 6 Kwietnia 1838 roku, i dotychczas w ręku Icka Lejb

Zelmanowicza znajduie się, z powodu, że Maior Abram Wysieński, na takowy Waluty nie odebrał; ogłasza się, aby nikt takowego rewersu nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze z poniesionej straty.

W Lasach Miękoszyńskich i Chlebiotskich w Obwodzie Płockim położonych, nie wolno iest POLOWAĆ bez zezwolenia na pismie Właściciela tychże Lasów. Ktokolwiekby poważył się samowolnie w tych lasach polować, sam sobie przypisze winę nieprzyiemności, iakiej doznać może.

Przy ulicy Dzielnej pod Nrem 2262 i 3, obok więzienia inkwizycyjnego, PLAC pusty z pożyczką miejską złp. 30,000 na budowę Domu na rok 1844 przypadaiącą, iest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Żorawiej pod Nrem 1612. Tamże powziąść można wiadomość o MŁYNIE Deptaku do robienia Kaszki i t. p. z Lokalem, do wynaięcia od Śgo Michała r. b. pod Nrem 2198 przy ulicy Muranowskiej exystuiącym.

CENY MĄKI

sprzedawanej w Młynie Parowym, od dnia 29 Września 1840 roku.

Mąka Pszenna	Nr 00	za 100 funt:	zł. 29	gr. 15.
— —	Nr 0	— —	zł. 26	15.
— —	Nr 1	— —	zł. 25	15.
— —	Nr 2	— —	zł. 24	
— —	Nr 3	— —	zł. 19	
— —	Nr 4	— —	zł. 14	
Otręby	—	— —	zł. 4	
Mąka Żytna	Nr 0	— —	zł.	
— —	Nr 1	— —	zł. 16	
— —	Nr 2	— —	zł. 15	
— —	Nr 3	— —	zł. 6	
Targowa zwyczajna	—	— —	zł. 13	
Razowa —	—	— —	zł. 9	
Otręby —	—	— —	zł. 5	
Omieciny —	—	— —	zł. 6	
Mąka żytna razowa czetwert		—	zł. 26	3.

Dyrektor Młynu Parowego *Markowski.*

LICYTACJE iutro. W Pradze za rogatkami Moskiewskiemi Nr 238, Jęczmień w snopach. Przy ulicy Pawiej Nr 2325 Meble, Książki hebraj., etc. Przy ulicy Twardej Nr 1085 Meble. Obrazy, Lustra. W Powązkach Nr 6 różne Ruchomości.

Dobra BUSSOWNO, w Pcie Chełmskim, Obwodzie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, maiące po naywiększej części glebę ziemi pszenną, rozległości morgów Wiedeńskich 2841, sążni 1110, to iest około 100 włók Chełmińskich; z tego gruntów ornych dworskich morgów 558, łąk morgów 140, lasu morgów 1282, resztę zajmuią pola włosciańskie, i t. d.; dobra te celem sprzedaży w drodze działów, oszacowane zostały na złp. 152 650 i od takowej taxy, licytacja rozpocznie się: termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4/16 Października r. b. godzinę 9tą z rana na Audjencji Tryb: Cyw: Guber: Lubel: w Lublinie nastąpi. Opis i warunki sprzedaży dóbr Bussowna, w każdym czasie przejrzane być mogą tak w Kancellarji Tryb: Lubels:, iak u Serafina Konwickiego, Patrona przy Trybunale tuteyszym w Lublinie zamieszkałego, sprzedaż tę popieraiącego, iak niemniej u Andrzeia Hrycykiewicza Patrona przy Tryb: Cyw: Gub: Maz: w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 276 zamieszkałego.

MEBLE używane, są do sprzedania, za cenę zupełnie mierną, w domu Paca, w officynie na drugiem piątrze, pod Nrem 46tym.

Przy ulicy Długiej pod Nr 586 w Pałacu Szambe: Nowakowskiego, na 2m piątrze, w Officynie, gdzie Szkoła, są różne MEBLE. LUSTRA, FORTEPJANIK o 5ciu oktawach, BADLE, KOCIOŁ, DYWAN, FILIŻANKI, ZEGAR, i inne rzeczy, z wolnej ręki do sprzedania, za cenę umiarkowaną.

W dalszej kontynuacji licytacji, sprzedane zostaną dnia 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 9 z rana i następnych, w domu przy ulicy Freta pod Nr 262, rozmaite RUCHOMOSCI do pozostałości niegdy Ignacego i Tekli Małżonków Bonebergerów należące, a mianowicie: Biurko iesionowe, Zegarki złote i srebne, Numizmaty złote, srebrne i miedziane, Łyżki, Tabakierki, i inne Przedmioty srebne i złote, oraz Wyroby i Narzędzia Blacharskie, i t. p., a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się maiące.

Wincenty Julicki Rejent.

W ponowieniu poprzednich obwieszczeń, zaięte ruchomości, iako to: Komody, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoły, Zegar, Lustra i t. p. w Warsza: przy ulicy Krakowskie Przedm: pod Nr 365 w dniu 23 Września (5 Października r. b. o godz: 11 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. Grzeg: *Zawadzki* Komor:



KARETA ieszcze w bardzo dobrym stanie zostaiąca, do miasta i podróży służyć mogąca, oraz SANKI dosyć duże z bronzami, bardzo ozdobne; są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 546.

NAUCZYCIEL upoważniony od Rządu do dawania Lekcji ięzyka niemieckiego, maiąc ieszcze kilka godzin wolnych, życzy ie poświęcić młodzieży, iak też Osobom dorosłym chcącym się w tymże ięzyku wydoskonalić. Bliższa wiadomość w Składzie papieru L. S. Kohnigk, w domu Petiskusa.

W nocy z dnia 1 na 2gi b. m., skradziono przy ulicy Nalewki Nr 2257, RODAŁ, tudzież FIRANKI

z Arki Bóżniczej, iedna zeszyta z dwóch połówek staropolskiego pasa, a druga tła srebrnego, w czerwone kwiatki. Kto da o tem wiadomość, stosowną otrzyma nagrodę.

Przyjmuie się BIELIZNA do szycia za pomierną cenę, przy ulicy Chłodnej pod Nr. 919, pod Wolskiemi rogatkami. *Izabella Wiśniewska.*

Potrzebny iest FABRYKANT CUKRU z buraków do nowo założonego zakładu w Bobrach Czmielowskich położonych w Guber: Sandomierskiej Obwodzie Opatowskim, gdzie będzie się wyrabiać dziennie 40 korcy buraków. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Granicznej w domu Epstejna Nr 965, na 2m piątrze od frontu.

☞ Zjednane zadowolenie u Szanownych Obywateli i Właścicieli fabryk, w ciągu lat kilkunastu, którzy raczyli wyroby z drutu odemnie nabywać, powoduie do zawiadomienia, iż fabryka nadal exystuie przy ulicy Granicznej Nr 413 Lit: G. i przyjmuie wszelkie obstalunki: iak niemniej polecam się z gotowemi wyrobami z drutu iako to: PRZETAKAMI. ZUBRAMI, HARFAMI. FORMAMI do papieru, TKANINĄ bez końca, SUSZARNIAMI na sposób angielski i t. p., które w każdym czasie za cenę umiarkowaną nabyć mogą. *Tomasz Koprzywa.*



FORTEPJAN o pół 7mej oktawy, w zupełnie dobrym stanie, z drzewa brzozowego, iest do sprzedania z wolnej ręki pod Nr 802 przy ulicy Orlej na 1m piątrze.

Dzierżawca Spichrzu *Zofja*ewanego, na gruncie *Radzijowo* na przeciw Miasta *Płocka* nad *Wisłą* stoiącego, ma honor uwiadomić prześw: Publiczność, iż nietylko wszelkie przez niego z tej strony Wisły zakupione gatunki zboża do tego Spichrzu odstawione i w tymże zsypane będą, ale nadto gotów iest ustąpić na żądanie Obywatelom, podług ugody, osobne komory na zsypanie zboża w tymże Spichrzu. O umowę można się udać do Pisarza przy Spichrzu na miejscu, lub też wprost do mnie tu w mieście Włocławku mieszkaiącego. w *Włocławku* 23 Września 1840 roku. *A. Unger.*



DOM murowany z Ogrodem spacerowym fruktowym i warzywnym, z Officyną, Stajniami, Wozownią, i zabudowaniami, maiący Ośm Pokoi z Billardem, przy ulicy Warszawskiej Nr 324 w Lublinie, oraz z Blichem i Fabryką Swiec woskowych, po ś. p. Józefie Wejgart, z wolnej ręki iest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu Pryfkego przy ulicy Senatorskiej, tudzież od Właścicielki w Lublinie.

Pozostała Siostra i spadkobierczyni zmarłego ś. p. Józefa Mrozińskiego, byłego Jenerała b. wojsk Polskich, ostrzegam, że objąwszy całą Bibljotekę iego na własność, prawnie poszukiwać będę wszelkich przedrukowywań pism tego Autora pod tytułami: Pierwsze zasady grammatyki ięzyka polskiego i Odpowiedź na umieszczoną w Gazecie Literackiej Recenzją tegoż dzieła, niemniej dochodzić przywłaszczaiących sobie inne prace w rękopiśmie pozostałe; te bowiem wszystkie pisma Mrozińskiego nie inaczej iak za moią wiedzą i zezwoleniem drukowane, lub powtórnie wydawane być mogą. Uwiadamiam przytem zwolenników Botaniki i Mineralogji, że po zgasłym został znaczny zbiór ROŚLIN zasuszonych i w tekach na to umyślnie przygotowanych złożony, pod nazwiskiem *Zielnika*, do którego zarazem przyłączone są notaty, służyć mogące tak do kontynuowania rozpoczętej iak i ocenienia teraźniejszej pracy układaiącego, została także niewielka ilość różnych KAMIENI z stu kilkudziesięciu sztuk złożona, których nabycia gdyby sobie kto życzył, zgłosić się raczy do Hotelu Sławiańskiego Gersza pod Numer stancji 11.



Są do sprzedania po zniżonej cenie, 3 nowe KUCHNIE angielskie, tudzież 2 duże WAGI z gwichtami i belkami. Wiadomość u Stroża Jakóba mieszkaiącego obok składu Żelaza w dziedzińcu Pałacu Łubieńskich, po lewej stronie, przy ulicy Królewskiej.

Nowo przybyły z Berlina FABRYKANT Druku parowego i Farbowania wszelkiej Materji iedwabnej i wełnianej na różne kolory oraz litografji i prania Szali, iako i do wywabiania plam w sposobie chemicznym; powyższe objekty przyjmnią się w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 495, u Pana Glinki Dekatyzatora; a Fabryka w Marymoncie. *J. Halbert.*

W dniu 23 t. m. około godz: 5tej wieczór, Antoni Krauze rodem z Torunia, lat 16 maiący, będąc przez Pana swego wysłanym odprowadzić konia z bryczką do stajni, zaś kuferek miał złożyć na gospodzie Szyprów pod Nr 222 przy ulicy Mostowej, co nie uskutecznił i od tegoż czasu z temiż rzeczami znikł; kto iaką da wiadomość o nim pod powyższy Numer, odbierze prócz wdzięczności ZŁP. STO nagrody. Rysopis: Antoni Krauze rodem z Torunia, lat 16 maiący, wzrostu nizkiego, włosów blond, budowy szczupłej, ubrany był w surdut granatowy stary, spodnie nankinowe w bronzowe pasy, buty złe i czapkę granatową starą. Klacz ciemno-kasztanowata, wzrost średni, na za-

dnią prawą nogę kuleie; bryczka zielono malowana bez odmiany, dywan zielony z czarnemi kwiatami, płaszcz szaraczkowy używany, kuferek stary okuty w którym znajdowało się 175 zł. w papierach, surdut ciemnooliwkowy mało używany, spodnie szaraczkowe iasne, kamizelka pikowa koloru szamua, chustka na szyię tybetowa na której żółte kropki, cztery chustki od nosa, koszule z znakami F. K.; książki duże i małe do obrachunków, paszport wydany przez Rząd Gubernjalny Mazowiecki na 4 przeiazdy do Pruss dla Fryderyka Król, paszporty pruskie należące do Józefa Kowalskiego, Tetzmera nazwisko z trzeciego wypadło z pamięci, iako też i Kontrakt z W. Konstantym Pruszak, i więcej drobnych nie do pamiętania rzeczy.

Przy ulicy Długiej Nr 545, iest do sprzedania KIBITKA Rossyjska długa, zwana Tarantas, zdatna do wygodnej podróży po Rossji. Zgłosić się do Właściciela na pierwsze piątro od frontu.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w Ogrodzie wsi Włochy, 5 wiorst za rogatkami Wolskiemi, dnia dzisiejszego rozpocznie się sprzedaż WINOGRON świeżych, dostałych, za pomierną cenę. *Kozakowski.*

W dalszej kontynuacji licytacji Ruchomości po niegdy Tomaszu Czaban Kupcu tutejszym pozostałych, w dniu 23 Września (5 Października) r. b. i dni następnych od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Miodowej pod Nr 495 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją 6 sznurków Pereł z fermoarem brylantowym, Srebra, Meble rozmaite, Garderoba, i inne Przedmioty do tejże pozostałości należące, a to za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze. *Antoni Sikorski* Rejent.

W dniu 23 Września (5 Października) 1840 r. o godzinie 11 z rana w Warszawie w Rynku Nowego Miasta w domu pod Nr 349, prawnie zaięte Magle angielskie dębowe z wałkami, kołami i dostateczną ilość Kamieni, przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. *Józef Gryff Zakrzewski* Komo:.

WEXEL na Summę złp. 900, wystawiony pod d. 1szym Lipca 1839 roku przez Starozakonnego Slamę Zysman z Miasta Przyrowa, z terminem wypłaty za miesięcy trzy, poczynaiąc od dnia 1go Lipca 1839 r., który wypożyczył powyższą Summę od Harslika Gotlibowicza, skradziony został; ostrzega się przeto, aby wyż wspomnionego Wexlu nikt nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze strat wszelkich.

Po ś. p. Teodorą Kosztulskiego w dobrach Zdzianne Powiecie Chełmskim Gubernji Lubelskiej w dniu 25 Września 1838 r. nastąpionej, podpisany w Warszawie pod Nr 1853 zamieszkały, jako Plenipotent Sśrów po tymże ś. p. Teodorze Kosztulskim pozostałych, wzywa wszystkich dłużników tegoż niegdy Teodora Kosztulskiego w inwentarzu urzędownie przez Rejenta Koczurzyńskiego na dniu 8 Października 1838 r. sporządzonym z imion i nazwisk wyrażonych, ażeby należytości od nich przypadaiące w przeciągu iednego miesiąca rachuiąc od daty niżej wyrażonej, za kwitem podpisanego zapłacili; w przeciwnym razie nieuiszczaiący się, o zapłacenie tych-to należytości sądownie pociągnionemi zostaną. W Warsz: 28 Wrześ: 1840 r. *Jan Kosztulski,* Doktor Medy: i Pełnomocnik.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Anny Łapińskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 11.

DONIESIENIE

z Kantoru Stręczeń Guwernantek przy ulicy Leszno Nr 670.

Francuzka posiadaiąca muzykę, nauki klassyczne, rysunki; życzy umieścić się w znakomitym domu do edukacji Panien.

Osoba posiadaiąca iezyk francuzki, włoski, rysunki; życzy sobie umieścić się do towarzystwa iakiej znakomitej Damy w Rossji lub gdziekolwiek bądź za granicą.

Osoby Guwernantek potrzebuiące, i Guwernantki umieścić się chcące, zgłosić się raczą. *J. Feland.*

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Potrzebna iest dobrze wychowana PANNA dla towarzystwa, posiadaiąca muzykę i język francuzki; także i BONA francuzka. O warunkach dowiedzieć się można w Krakowskim Hotelu pod Nr 5 Stancji, przy ulicy Bielańskiej.

Młodzieniec maiący chodzić na Kursy Prawne, po ukończeniu Gimnazjum, życzy sobie mieć stół i stancją za LEKCJE. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 16 raz *Ojciec Debiutantki.* (Chorzy, JPani *Stolpe,* JP. *Szymanowski*).

Dziś widowisko sztucznych Jeźdźców.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej w domu Baroka, nowo przybyła zzagranicy familija *Wintel Tchab,* 2gi raz śpiewać i grać będzie. na skrzypcach i arfach. Zacznie o go: 5 wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej, w domu Miecznikowskiego Nr 919, od godz: 6 do 10 wieczorem Panny *Nojres* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Gęś Iszero:, Kaczka dzika, Polędwica, Mostek ciele:, Frykas z kapło:, Kotlety, Kurczęta, Raki, etc.